

Sygnatura akt VIII Ga 285/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Woźniak

Sędziowie: SO Anna Budzyńska (spr.)

SO Anna Górnik

Protokolant: st.sekr.sądowy Agata Furga

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko (...) J. K. w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 10 marca 2017 roku, sygnatura akt X GC 1370/15

I. oddała apelację;

II. odstępuje od obciążania powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO (...)SSO (...)SSO (...)

Sygn. akt VIII Ga 285/17

UZASADNIENIE

W dniu 25 maja 2015 roku powód M. J. wniósł pozew przeciwko (...) J. K. w L. o zapłatę kwoty 15. 591,30 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu i kosztami postępowania. Uzasadniając żądanie pozwu, powód wskazał, że w dniu 27 kwietnia 2011 roku zawarł z pozwaną umowę agencyjną, z której wywiązywał się należycie, budując struktury pozwanej w rejonie N.. Pozwana jednak z nieznanymi mu przyczynami pismem z dnia 8 sierpnia 2012 roku wypowiedziała umowę agencyjną. Powód z pismem zapoznał się w dniu 2 września 2012 roku. Zdaniem powoda pozwana bezzasadnie zerwała umowę, w sposób sprzeczny z przepisami kodeksu cywilnego poprzez skrócenie okresu wypowiedzenia z 2 miesięcy do miesiąca. Zdaniem powoda naruszenie przepisów dotyczących okresu wypowiedzenia stanowi nienależyte wykonanie zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. i powoduje odpowiedzialność odszkodowawczą po stronie pozwanej. Powód wyjaśnił, że niniejszym pozvem domaga się zapłaty odszkodowania, stanowiącego równowartość strat jakie poniósł z tytułu wydatków poczynionych na realizację umowy w łącznej wysokości 15 591,30 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu pozwana przyznała, że łączyła ją z powodem umowa agencyjna, kwestionując roszczenie powoda wskazała, że pozostaje ono pozbawione podstaw, tym bardziej, że powód domaga się zwrotu kosztów prowadzonego przez siebie Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Pozwana podniosła, że umowa stron nie przewidywała zwrotu przez pozwaną powodowi kosztów związanych w wykonywaniem umowy agencyjnej. Niezależnie od powyższego pozwana zarzuciła, że powód nie wykazał żadnego związku ponoszonych kosztów na funkcjonowanie przedsiębiorstwa z realizacją umowy agencyjnej. Pozwana podniosła także, biorąc pod uwagę ilość umów w zawarciu których powód pośredniczył, że nie można stwierdzić, iż powód wywiązywał się należycie z postanowień umowy oraz, że budował struktury sprzedażowe, tym bardziej, że nie pozyskał żadnego pracownika. Pozwana zarzuciła, że nie powierzyła powodowi funkcji dyrektora Regionu, podkreślając, że powód bez jej woli i wiedzy wyrobił pieczęć ze wskazaniem takiego stanowiska i samodzielnie kwitował dokumenty dotyczące zgody pozwanej na ryczałt za korzystania z własnego pojazdu, podczas gdy pozwana takiej zgody nigdy nie wyraziła.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2017 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie (sygn. akt X GC 1370/15), oddalił powództwo w całości i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 1200 zł tytułem kosztów procesu, odstępując na podstawie art. 102 k.p.c. od obciążenia powoda kosztami procesu w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 27 kwietnia 2011 roku powód M. J. zawarł z pozwaną (...) J. K. w L. umowę agencyjną nr (...), na podstawie której powód zobowiązał się za wygrodzieniem prowizyjnym do realizacji umów i zleceń z klientami na rzecz pozwanej. W celu realizacji umowy powód otrzymał stanowisko służbowe Dyrektora Regionu, które to stanowisko dawało prawo do naliczenia i wypłaty dodatkowego, wg właściwego załącznika do niniejszej umowy, wynagrodzenia, zwanego między prowizją z tytułu koordynowania działań współpracowników utworzonej i podległej jemu struktury sprzedażowej.

Zgodnie z § 2 ust. 3 umowy powód miał prawo na własny koszt opracowywać i wykorzystywać materiały reklamowe w związku z wykonywaniem niniejszej umowy, przy czym publikacja, reklama lub dystrybucja materiałów, zawierająca logo lub nazwę pozwanej wymagała uprzedniej zgody współników. W § 3 ustalono, że wynagrodzeniem powoda jest prowizja zgodna z właściwym załącznikiem, który stanowi integralną część umowy, stanowiąca procent prowizji należnej pozwanej z kwoty netto, która otrzymała za odpowiednia czynność prawną. Zgodnie z umową pozwana zobowiązana była do powiadomienia współpracownika w ciągu 7 dni roboczych od uzyskania fizycznego wpływu środków z tytułu realizacji umowy na rzecz klienta o wysokości należnego mu wynagrodzenia, które miało być płatne do 10 dnia miesiąca za miesiąc poprzedni na podstawie faktury Vat lub rachunku Niniejsza umowa została zawarta na czas nieokreślony z prawem do jej rozwiązania wedle przepisów kodeksu cywilnego.

W ramach zawartej umowy powód zobowiązany był, prócz utworzenia struktury sprzedażowej także do podejmowania działań zmierzających do sprzedaży usług w zakresie uzyskania odszkodowania od umowy dochodzenie roszczeń wynikających z umów OC, windykacji należności, dotacji z funduszy unijnych, polegających na uzyskaniu odszkodowania dla klienta za korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z gruntów stanowiących własność klienta.

Zgodnie u umową powodowi, jako Dyrektorowi Regionu, udzielono pełnomocnictwa do reprezentowania pozwanej w pełnym zakresie działalności i koordynacji działań współpracowników podległej struktury organizacyjnej.

Integralną część umowy stanowiły załączniki określające wysokość prowizyjnego wynagrodzenia współpracownika (powoda) w zależności od rodzaju umów zawartych za jego pośrednictwem i ich ilości

Sąd Rejonowy ustalił, że powód podczas prowadzonej współpracy doprowadził do zawarcia z klientami 3 umów w zakresie sprzedaży usług polegających na uzyskaniu odszkodowania dla klienta za korzystanie przez przedsiębiorcę przesyłowego z gruntów stanowiących własność klienta, z których dwie zostały rozwiązane przed podjęciem czynności mających na celu uzyskanie odszkodowania, tj. bez prawa do prowizji oraz że powód w czasie obowiązywania umowy nie stworzył struktury sprzedażowej i nie pozyskał współpracowników.

Pozwana pismem z dnia 8 sierpnia 2012 roku, wskazując na niewywiązywanie się z warunków i zasad współpracy i brakiem efektów w postaci umów z dziedzin wybranych do współpracy, wypowiedziała pozwanemu umowę agencyjną ze skutkiem na dzień 30 września 2012 roku. W treści pisma pozwana poinformowała powoda o unieważnieniu udzielonego mu pełnomocnictwa. Skierowana do pozwanego korespondencja, jako niepodjęta w terminie, została zwrócona do nadawcy. W dniu 2 września 2012 roku przedmiotowe pismo przesłała pozwanemu za pośrednictwem e-mail.

Po upływie okresu wypowiedzenia pozwana zlikwidowała służbową skrzynkę mailową powoda.

Wedle ustaleń Sądu I instancji w okresie maj 2011 - wrzesień 2012 roku w związku z nabywaniem rozmaitych materiałów biurowych, w tym także tonerów do drukarek oraz wyświadczonych usług telekomunikacyjnych, kosztów ogłoszeń reklamowych w gazetach i produkcji ulotek, wobec Przedsiębiorstwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. wystawiono szereg faktur VAT łącznie na kwotę 10 515,68 zł.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2015 roku powód wezwał pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni kwoty 15 591,30 zł tytułem szkody, jaką poniósł w związku z wypowiedzeniem umowy agencyjnej.

Pismem datowanym na dzień 30 września 2012 roku powód oświadczył, że w okresie od dnia 27 kwietnia 2011 roku do dnia 30 września 2012 roku, legitymując się jako - Dyrektor Regionu (...) z L. poniósł comiesięczne koszty związane z korzystaniem z samochodu osobowego (...), o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącego własność P. J. na potrzeby reklamy usług oferowanych przez w/w korporację, zachęcania, poszczególnych osób do skorzystania z usług oferowanych przez w/w korporację, celem zlecenia i dochodzenia różnych roszczeń, wynikających z zakresu spraw usług oferowanych przez w/w korporację, wyjaśniania zasadności i opłacalności podjęcia decyzji, celem przekazania w/w korporacji, spraw wynikających z zakresu usług przez nią oferowanych. Jednocześnie w treści pisma pozwany poinformował, że w związku z solidnym wykonywaniem obowiązków zleconych przez korporację oraz koniecznością ciągłego przemieszczania się w rejonie reklamowanych usług, tj. powiatów: (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), (...), świnoujskiego, (...), miesięczne koszty związane z korzystaniem z w/w samochodu, określa na kwotę po 200 zł miesięcznie.

W ocenie Sądu I instancji powództwo w świetle dokonanych ustaleń faktycznych okazało się niezasadne. Sąd Rejonowy podkreślił, że pozwem powód domagał się od pozwanej zapłaty kwoty 15.591,30 zł tytułem odszkodowania za szkodę w związku z nienależytym wykonaniem przez pozwaną umowy agencyjnej, na podstawie której zobowiązał się do pozyskiwania klientów na usługi powódki oraz utworzenia struktury sprzedażowej w regionie. Nienależyte wykonanie umowy zdaniem powoda sprowadzało się do bezpodstawnego skrócenia okresu wypowiedzenia.

Umowę, której nienależyte (zdaniem pozwanego) wykonanie stanowiło podstawę roszczenia dochodzonego pozwem, Sąd Rejonowy zakwalifikował jako umowę agencyjną w rozumieniu art. 758 § 1 k.c.

Jako podstawę prawną roszczenia dochodzonego pozwem Sąd Rejonowy wskazał przepis art. 471 k.c., zgodnie z którym dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jako przesłanki zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej wskazał: niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania), fakt poniesienia szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania, a szkodą. Obowiązek wykazania wymienionych przesłanek spoczywał na powodzie.

Powód, uzasadniając twierdzenie o nienależytym wykonaniu umowy, wskazywał, że została rozwiązana niezgodnie z obowiązującymi przepisami prawa, zakładającymi 2 miesięczny okres wypowiedzenia.

Analizując treść umowy Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że strony postępowania, zawierając przedmiotową umowę na czas nieokreślony, nie uregulowały w sposób szczególny kwestii związanej z wypowiedzeniem umowy, co oznacza, że

znajdują w tym wypadku zastosowanie przepisy kodeksu cywilnego w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia, które – w przypadku terminów wypowiedzenia - to do dnia orzekania nie uległy zmianie.

Zgodnie art. 764¹ § 1 umowa zawarta na czas nieoznaczony może być wypowiedziana na miesiąc naprzód w pierwszym roku, na dwa miesiące naprzód w drugim roku oraz na trzy miesiące naprzód w trzecim i następnych latach trwania umowy. Ustawowe terminy wypowiedzenia nie mogą być skracane. Zgodnie natomiast z § 3 jeżeli umowa nie stanowi inaczej, termin wypowiedzenia upływa z końcem miesiąca kalendarzowego. Sąd I instancji podkreślił, że wypowiedzenie z zachowaniem wskazanych powyżej terminów nie wymaga uzasadnienia i może być dokonane w każdym czasie. Jeśli jednak strony dokonają wypowiedzenia naruszając terminy ustawowe, to wypowiedzenie jest skuteczne, ale w miejsce terminów objętych dokonaniem faktycznie wypowiedzeniem, stosuje się terminy z art. 764¹ k.c. (art. 58 § 1 i 3 kc; por. także komentarz do art.764(1) Kodeksu cywilnego w: J. Ciszewski (red.) Kodeks cywilny. Komentarz, wyd. II, LexisNexis, 2014). Nie budzi zatem wątpliwości, iż „w razie wypowiedzenia dokonanego z zastosowaniem nieprawidłowego okresu należy brać pod uwagę okres prawidłowy. Wypowiedzenie więc nie jest bezskuteczne, gdyż umowa agencyjna rozwiązuje się z upływem okresu wymaganego. Innymi słowy, dochodzi do przedłużenia okresu wypowiedzenia z mocy prawa.” (G. Bieniek (red.) Kodeks cywilny. Komentarz. Księga trzecia. Zobowiązania, LexisNexis, 2006 s. 480).

W konsekwencji Sąd I instancji uznał, że pozwana dokonując wypowiedzenia umowy pismem z dnia 8 sierpnia 2012 roku ze skutkiem na dzień 30 września 2012 roku nie zachowała terminów wypowiedzenia przewidzianych w przywołanym przepisie, co jednak nie zaważyło na jego formalnej skuteczności, wydłużając jedynie okres wypowiedzenia, który mógłby upłynąć najwcześniej ze skutkiem na dzień 30 października 2012 roku.

Jednocześnie nie podzielił Sąd I instancji stanowiska pozwanej, że wypowiedzenie zawartej umowy nastąpiło ze skutkiem natychmiastowym uznając, że fakt ten nie wynika zarówno z treści oświadczenia o wypowiedzeniu umowy. Co ważne także okoliczności niniejszej sprawy nie wskazują, aby sposób wykonywania przez pozwanego umowy uzasadniał rozwiązanie umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia, tj. że ziszcili się przesłanki określone w zarówno § 4 umowy, jak i przesłanki ustawowe określone w art. 764² k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego samo niezachowanie ustawowych terminów wypowiedzenia przez pozwana nie mogło jeszcze doprowadzić do wniosku, że tego rodzaju postępowanie wyczerpywało pojęcie nienależytego wykonania umowy agencyjnej, skutkującego odpowiedzialnością odszkodowawczą. Wskazał, że rozwiązanie umowy za wypowiedzeniem jest uprawnieniem prawnokształtującym, niezależnym od ziszczenia się jakichkolwiek warunków. Oznacza to, że każda ze stron umowy ma prawo do wypowiedzenia umowy za wypowiedzeniem w każdej sytuacji bez potrzeby uzasadnienia podjętej decyzji i nie może być traktowane jako naruszenie postanowień umowy, chociażby zdaniem jednej ze stron było nieuzasadnione. Bez znaczenia w tym wypadku pozostaje również fakt, że wypowiedzenie dokonane zostało bez zachowania ustawowych przepisów. Takie zachowanie nie aktualizuje bowiem co do zasady odpowiedzialności odszkodowawczej określonej w art. 471 k.c., w szczególności wobec faktu, że jedynym kodeksowym skutkiem zastosowania krótszych terminów wypowiedzenia, niż te przewidziane w ustawie, nie ma wpływu na formalną skuteczność rozwiązania umowy, a jedynie przedłuża zastosowany termin wypowiedzenia do granic zakreślonych ustawą.

Mając na uwadze, że powód poza twierdzeniem o bezpodstawnym rozwiązaniu przez pozwaną umowy nie przytoczył innych okoliczności, uzasadniających jego twierdzenie o nienależnym wykonywaniu przez pozwaną łączącej strony umowy agencyjnej, brak było podstaw - w ocenie Sądu Rejonowego - do uznania, że po stronie pozwanej zaktualizowała się odpowiedzialność oparta o treść art. 471 k.c.

Niezależnie od poczynionych rozważań Sąd I instancji uznał, że powód nie wykazał pozostałych i niezbędnych dla uznania skuteczności roszczenia dochodzonego pozwem, przesłanek, tj. szkody i jej wysokości oraz związku przyczynowego, pomiędzy działaniem pozwanej (w tym wypadku rozumianym jako rozwiązanie umowy), a faktem wystąpienia szkody w dochodzonej pozwem wysokości.

Zauważył, że przedstawione przez powoda faktury VAT nie mogły stanowić wystarczającej podstawy do przyjęcia, że suma wskazanych w nich należności stanowi realną szkodę powstałą w jego majątku. Faktury Vat dołączone do akt postępowania przez powoda, jako nabywcę wskazywały Przedsiębiorstwo (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w N., tj. podmiot trzeci - spółkę nie związaną z pozwaną jakakolwiek umową. W efekcie więc brak było podstaw do przyjęcia, że kwoty wskazane w w/w fakturach VAT dotyczyły działalności prowadzonej przez powoda w związku z realizacją postanowień umowy agencyjnej, tym bardziej, że treść tych faktur Vat nie wskazuje, aby zostały one uregulowane. Nie bez znaczenia pozostał przy tym także fakt, że suma kwot wskazanych w tych fakturach VAT zamyka się kwotą 10.515,68 zł, która to kwota, nawet powiększona o podnoszony przez powoda roczny koszt związany z użytkowaniem przez powoda pojazdu, którego powód – w ocenie Sądu Rejonowego - także nie wykazał, nie odpowiada szkodzie, jakiej wyrównania powód domaga się w niniejszym postępowaniu. Brak stosownych twierdzeń i dokumentów, na potwierdzenie istnienia zgłaszanych roszczeń czyni żądanie pozwu niewykazany, a przez to niezaskładającym na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy wskazał także, iż w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie ustalił istnienia jakiegokolwiek związku przyczynowego pomiędzy wydatkami (nawet gdyby przyjąć, że obciążały one powoda w dochodzonej wysokości), a rozwiązaniem umowy. Powód bowiem domagając się zapłaty odszkodowania, powinien był wykazać, nie tylko, że wydatki w tej wysokości poniósł, ale że konieczność ich poniesienia pozostawała w związku z przyczynowym z wypowiedzeniem umowy, co nie miało jednak miejsca w niniejszej sprawie.

W tym stanie rzeczy roszczenie oparte o art. 471 k.c. nie zasługiwało na uwzględnienie. Biorąc jednak pod uwagę stanowisko powoda przedstawione podczas przesłuchania, w którym oświadczył, że celem niniejszego powództwa jest „rekompensata wydatków, koniecznym w ocenie Sądu I instancji - było ustalenie, czy pozwany – w związku z rozwiązaniem umowy- może oczekiwać ich zwrotu od pozwanej.

Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie art. 762 k.c. w braku odmiennego postanowienia umowy agent może domagać się zwrotu wydatków związanych z wykonaniem zlecenia tylko o tyle, o ile były uzasadnione i o ile ich wysokość przekracza zwykłą w danych stosunkach miarę. Powyższy przepis wskazuje zatem, zdaniem Sądu, że z zasady agent nie może domagać się zwrotu wydatków związanych z wykonaniem zlecenia. Wspomniane wydatki są objęte ryzykiem działalności gospodarczej agenta, za którą otrzymuje on prowizję od dającego zlecenie. Strony umowy agencyjnej mogą jednak przewidzieć możliwość domagania się przez agenta zwrotu wszelkich wydatków. Wyraźnie zezwala na to przepis, który granice roszczeń agenta ("tylko o tyle, o ile") opatruje zastrzeżeniem "w braku odmiennego postanowienia umowy". Tym bardziej dopuszczalne jest więc całkowite wyłączenie w drodze umowy możliwości dochodzenia zwrotu wydatków przez agenta (za pełną dyspozytywnością przepisu opowiada się E. R.-P., Umowa, s. 183). Jeżeli jednak strony nic nie postanowiły w tym względzie, agent może domagać się zwrotu wydatków związanych z wykonaniem zlecenia o ile były uzasadnione i o ile ich wysokość przekroczyła zwykłą miarę w danych stosunkach. W takiej sytuacji zwrotowi podlega nadwyżka ponad poziom zwykłej miary w danych stosunkach. Wydatki mieszczące się w zwykłej mierze to przykładowo koszty prowadzenia biura agenta, koszty transportu związane z poszukiwaniem klientów, koszty organizacji spotkań z klientami, działalność reklamowa oraz te koszty, które wiążą się z ogólną opieką nad rynkiem, klientami i towarami (zob. T. Wiśniewski, w: Bieniek, Komentarz. Zobowiązania, 2011, t. II, art. 762, s. 636).

Dokonując analizy treści postanowień łączącej strony umowy Sąd zwrócił uwagę, że nie reguluje ona wprost kwestii związanych z prawem agenta do zwrotu kosztów poniesionych w związku z realizacją obowiązków umownych. Zgodnie jednak z § 2 ust. 3 umowy współpracownik (powód) ma prawo na własny koszt opracowywać i wykorzystywać materiały reklamowe w związku z wykonywaniem niniejszej umowy, przy czym publikacja, reklama lub dystrybucja materiałów, zawierająca logo lub nazwę pozwanej wymagała uprzedniej zgody współników. Powyższy zapis jednoznacznie wskazuje, zdaniem Sądu I instancji, że wszelkie koszty związane z wykonywaniem umowy pokrywa agent we własnym zakresie, co oznacza, że żądanie o rekompensatę poniesionych wydatków nie znajduje uzasadnienia.

W ocenie Sądu powód i w tym zakresie nie sprostął ciężącemu na nim obowiązкови, nie wykazując w żadnym stopniu żadnej przesłanek z art. 762 k.c.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał powództwo za nieuzasadnione i jako takie podlegające oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania Sąd I instancji oparł na treści przepisu art. 98 § 1 k.p.c. Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanej jedynie kwotę 1200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, będącą połową wynagrodzenia należnego w kwocie 2400 zł ustaloną na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.), odstępując od obciążania powoda pozostałymi kosztami postępowania na podstawie art. 102 k.p.c. W wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd Rejonowy wskazał, że odstępując od obciążenia powoda kosztami postępowania w części miał na uwadze zły stan zdrowia powoda, o którym mówił w zeznaniach, nieprofesjonalny sposób dochodzenia wyobrażonych przez siebie roszczeń, pozwalających zminimalizować obciążenie procesowe strony pozwanej. W szczególności sąd zwrócił uwagę, iż stanowisko procesowe i dowody w sprawie powoływała pierwotnie sama pozwana, a działanie profesjonalnego pełnomocnika pozwanej ograniczyło się w zasadzie do przystąpienia do sprawy i udziału w rozprawach.

Z powyższym wyrokiem nie zgodziła się strona powodowa, zaskarżając wyrok w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności przepisów kodeksu cywilnego regulujących kwestie umowy agencyjnej oraz przepisów prawa procesowego, w szczególności błędy w ustaleniach faktycznych i przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów.

Skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy wprawdzie uznał, iż pozwany zerwał z powodem umowę niezgodnie z przepisami Kodeksu cywilnego tj. art. 764¹ k.c. jednak błędnie uznał, że nie stanowi to nienależytego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. Apelujący podniósł, że wskutek niezgodnego z przepisami wypowiedzenia umowy przez pozwanego pozostał z poniesionymi, sporymi kosztami związanymi z funkcjonowaniem jako agent pozwanej w rejonie N. i okolic. Odszkodowanie, którego dochodzi powód stanowi równowartość poniesionych strat, z tytułu wydatków na realizację dla pozwanej umowy agencyjnej. Łączna kwota to 15.591,30 zł.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. skarżący zarzucił, że rozważania Sądu Rejonowego nie znajdują potwierdzenia w zgromadzonym materiale dowodowym. Powód wskazywał bowiem, że wykorzystywał swoją bazę lokalową oraz swoją firmę (G. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością) do prowadzenia działalności jako agent pozwanej. Powód podniósł, że w sytuacji gdy Sąd nie był w stanie na podstawie przedstawionych dokumentów określić wysokości należnego odszkodowania z tytułu bezzasadnego rozwiązania przez pozwanego umowy, powinien skorzystać z przepisu art. 322 k.p.c.

Apelujący zarzucił także, iż Sąd Rejonowy zaniechał przeprowadzenia istotnych dla sprawy dowodów, o których przeprowadzenie wnosił powód. Mimo wniosku z dnia 12 stycznia 2017 roku Sąd zaniechał przesłuchania drugiego przedstawiciela pozwanej spółki (...), z którym czynił wiele ustaleń m.in. co do wizytówek, czy treści reklam. Sąd I instancji zaniechał także zobowiązania pozwanego do udostępnienia danych z dawnej skrzynki poczty elektronicznej, z której w trakcie współpracy z pozwanym korzystał powód. Oba wnioski nie zostały jednak zrealizowane, a Sąd Rejonowy formalnie ich nie oddalił. Skarżący wniósł o ich przeprowadzenie przez sąd odwoławczy.

Wskazując na powyższe zarzuty i argumentację skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu. Jako wniosek ewentualny wniesiono o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, pozostawiając temu sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania odwoławczego.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie jako bezzasadnej oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżony wyrok jest trafny i brak jest podstaw do jego wzruszenia. Sąd Odwoławczy podziela i przyjmuje za własne poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne, jako znajdujące oparcie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez ten Sąd w granicach określonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Akceptuje również ocenę prawną wyrażoną przez ten Sąd na gruncie ustalonego stanu faktycznego i wnioski wyciągnięte z tych ocen co do niezasadności powództwa.

Wskazywany w apelacji zarzut sprzeczności ustaleń Sądu I instancji w zakresie uznania, iż pozwana nie dochowała ustawowych terminów wypowiedzenia umowy agencyjnej łączącej strony, przy jednoczesnym uznaniu przez Sąd Rejonowy, że nie zachodzi w takiej sytuacji nienależyte wykonania zobowiązania przez pozwaną w rozumieniu przepisu art. 471 k.c. – nie może być uznany za trafny. Powyższy zarzut stanowi w istocie zarzut naruszenia prawa materialnego – art. 471 k.c. poprzez błędne niezastosowanie tego przepisu w ustalonych okolicznościach sprawy.

Niezasadne okazały się także zarzuty powoda w zakresie naruszenia prawa procesowego, dotyczące gromadzenia materiału procesowego poprzez niezasadne pominięcie przez Sąd I instancji zgłoszonych przez powoda wniosków dowodowych. Analiza akt sprawy nie daje podstaw do przyjęcia, iż powód w toku postępowania przed Sądem I instancji w dniu 12 stycznia 2017 roku złożył wniosek dowodowy o przesłuchanie – jak wskazano - drugiego z przedstawicieli pozwanej spółki – (...). Wniosek dowodowy o przeprowadzenie dowodu z wyjaśnień komplementariuszy pozwanej spółki (...) został złożony bowiem przez stronę pozwaną w odpowiedzi na pozew. W tych okolicznościach cofnięcie przez pozwaną wniosku o przesłuchanie za pozwaną A. S. i ograniczenie wniosku do przesłuchania za pozwaną M. Z., przy jednoczesnym wskazaniu posiadania przez te osoby tożsamej wiedzy co do okoliczności sprawy – nie może być uznane za naruszające przepisy prawa procesowego. Również zarzut braku zobowiązania przez Sąd Rejonowy pozwanej do udostępnienia danych znajdujących się na usuniętym przez pozwaną po zakończeniu umowy koncie poczty elektronicznej: marek (...) nie może - w świetle art. 227 k.p.c., który stanowi, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie - odnieść skutku prawnego. Powód w istocie w toku postępowania przed sądem I instancji nie skonkretyzował jakie okoliczności, mające mieć znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy – mają być wykazane danymi znajdującymi się na powyższym koncie mailowym. Za niewystarczające w tym względzie należy uznać twierdzenia podnoszone w apelacji, iż mogą się tam znajdować „istotne dokumenty dla prawidłowego i rzetelnego rozstrzygnięcia sprawy”.

Odnosząc się do zarzutów naruszenia prawa materialnego należy wskazać, że stanowisko skarżącego, iż wypowiedzenie umowy agencyjnej przez pozwaną bez zachowania okresów wypowiedzenia wynikających z kodeksu cywilnego stanowi nienależyte wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. – jest niezasadne. Nie zachodzi także zarzucana w apelacji sprzeczność oceny Sądu I instancji co do tego, iż pozwana wypowiadając pismem z dnia 8 sierpnia 2012 roku umowę łączącą strony zawarłą na czas nieokreślony nie zachowała ustawowych terminów wypowiedzenia przewidzianych w art. 764¹ § 1 k.c., co jednak nie stanowi nienależytego wykonania zobowiązania w rozumieniu art. 471 k.c. Sąd I instancji prawidłowo bowiem ocenił skutki niezachowania ustawowych terminów wypowiedzenia, wskazując, z odwołaniem się także do powołanych poglądów doktryny, iż wypowiedzenie dokonane z naruszeniem terminów ustawowych jest skuteczne, a w miejsce terminów objętych wypowiedzeniem stosuje się terminy ustawowe, przewidziane w art. 764¹ § 1 k.c. Konsekwencją powyższego było uznanie, iż w przedmiotowej sprawie okres wypowiedzenia umowy agencyjnej wydłużył się - i jak wskazał Sąd Rejonowy – najwcześniej mógł upłynąć w dniu 30 października 2012 roku.

Zgodzić się należy także z argumentacją zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż uprawnienie do wypowiedzenia umowy agencyjnej za wypowiedzeniem przysługuje każdej ze stron, nie wymaga wskazania przyczyny i nie może być traktowane jako naruszenie postanowień umowy.

W konsekwencji nie można uznać, iż w okolicznościach rozpoznawanej sprawy zaktualizowały się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej przewidzianej w art. 471 k.c. Z tych względów powództwo oparte na tej podstawie nie mogło podlegać uwzględnieniu.

Podkreślić należy, iż Sąd Rejonowy, niezależnie od dokonania oceny zgłoszonego roszczenia na podstawie wskazanej w pozwie, zbadał zasadność roszczenia powoda, obejmującego jak wskazywał powód – wydatki poniesione przez niego jako agenta w związku z wykonaniem umowy. W tym zakresie Sąd I instancji trafnie wskazał, iż w pierwszej kolejności odnieść się należy do zasad zwrotu wydatków poniesionych przez agenta, określonych w umowie stron. Powyższe wynika jednoznacznie z dyspozycji art. 762 k.c. Przepis ten określa pierwszeństwo uzgodnień umownych dotyczących tych kwestii.

Podkreślić należy, że apelujący nie kwestionował, iż umowa stron nie reguluje wprost kwestii związanych z prawem agenta do zwrotu kosztów poniesionych w związku z realizacją obowiązków umownych. Zgodnie jednak z § 2 ust. 3 umowy współpracownik (powód) ma prawo na własny koszt opracowywać i wykorzystywać materiały reklamowe w związku z wykonywaniem niniejszej umowy, przy czym publikacja, reklama lub dystrybucja materiałów, zawierająca logo lub nazwę pozwanej wymagała uprzedniej zgody współników. Powyższy zapis jednoznacznie wskazuje, że wszelkie koszty związane z wykonywaniem umowy we wskazanym zakresie pokrywa agent we własnym zakresie, co oznacza, że żądanie o rekompensatę poniesionych wydatków nie znajduje uzasadnienia.

Zwrócić należy jednocześnie uwagę, co także podkreślił Sąd rejonowy, że zgodnie z art. 762 k.c. jeżeli strony nie postanowiły odmiennie w kwestii zwrotu wydatków, agent może domagać się zwrotu wydatków związanych z wykonaniem zlecenia o ile były uzasadnione i o ile ich wysokość przekroczyła zwykłą miarę w danych stosunkach. W takiej sytuacji zwrotowi podlega nadwyżka ponad poziom zwykłej miary w danych stosunkach. Wydatki mieszczące się w zwykłej mierze to przykładowo koszty prowadzenia biura agenta, koszty transportu związane z poszukiwaniem klientów, koszty organizacji spotkań z klientami, działalność reklamowa oraz te koszty, które wiążą się z ogólną opieką nad rynkiem, klientami i towarami. Świadczy to o tym, że zasadniczo (jeżeli strony nie uregulują odmiennie tej kwestii w umowie) zwrot wydatków agentowi się nie należy – jego podstawowym uprawnieniem jest prawo do wynagrodzenia (w postaci prowizji) – tak Kodeks Cywilny, Komentarz E. G., P. M. 6. Wyd. wydawnictwo C. H. B..

Niezależnie od powyższego podzielić należy stanowisko Sądu I instancji, iż powód nie wykazał w żaden sposób, iż koszty wynikające z załączonych do pozwu faktur Vat, wystawionych na rzecz (...) spółki z o.o w N. pozostają w związku z zawartą przez powoda z pozwanym umową agencyjną. Wskazywana przez powoda okoliczność, iż do współpracy z pozwanym wykorzystywał bazę biurową w postaci zarządzanej przez niego spółki z o.o (...) – wobec braku umownego uregulowania tej kwestii między stronami umowy – nie daje podstaw do przyjęcia, że dotyczą one realizacji umowy agencyjnej oraz że powód wykazał zasadność żądanych kwot objętych tymi dokumentami.

Sąd Rejonowy, wbrew zarzutom apelacji nie naruszył także dyspozycji art. 322 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli w sprawie o naprawienie szkody, o dochody, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia lub o świadczenie z umowy o dożywocie sąd uzna, że ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy. Przepis art. 322 k.p.c. jest stosowany przez sąd tylko wówczas, gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione. Oznacza to, że wykazana musi być przede wszystkim zasada odpowiedzialności oraz musi być podjęta próba udowodnienia wysokości roszczenia, a sąd przed zastosowaniem powołanego przepisu powinien wykorzystać i rozważyć cały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że po wyczerpaniu dostępnego materiału dowodowego wysokość szkody może być określona tylko w przybliżeniu, możliwe jest skorzystanie z instytucji wyrażonej w art. 322 k.p.c. Sytuacja taka nie miała zastosowania w sprawie, powód bowiem nie wykazał samej zasady odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej w trybie art. 471 k.c.

W tych okolicznościach apelacja jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

Odnosząc się do rozstrzygnięcia o kosztach procesu przed sądem odwoławczym Sąd Okręgowy uznał, iż w sprawie zaistniały podstawy do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c., który stanowi odstępstwo od zasady odpowiedzialności na wynik procesu i na zasadzie słuszności pozwala w szczególnie uzasadnionych wypadkach na zasądzenie od strony przegrywającej tylko części kosztów lub nieobciążenie jej w ogóle kosztami. Do kręgu "wypadków szczególnie uzasadnionych" zalicza się w doktrynie i judykaturze okoliczności związane z samym przebiegiem procesu tj. wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu, jego znaczenia dla strony, subiektywnego przekonania strony o zasadności roszczenia, jak i te leżące na zewnątrz tj. stan majątkowy i sytuacja życiowa strony. Okoliczności powyższe powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2011 r. sygn. akt I CZ 26/11).

Sąd Odwoławczy miał w tym zakresie na uwadze okoliczności wynikające z zebranego w sprawie materiału procesowego, w tym wskazywane także przez Sąd I instancji, dotyczące sytuacji osobistej powoda: stan zdrowia powoda (vide zeznania powoda w charakterze strony k. 170- 171) i subiektywne przekonanie o zasadności dochodzonego roszczenia, jak również fakt samodzielnego działania w procesie. W ocenie Sądu Okręgowego również trudna sytuacja finansowa powoda, skutkująca zwolnieniem powoda przez Sąd od kosztów sądowych w zakresie opłaty od apelacji – uzasadniała odstępnie w trybie art. 102 k.p.c. od obciążenia powoda kosztami procesu za instancję odwoławczą.

SSO A. B. SSO A. W. SSO A. G.